

Maksymilian Kolbe

w słowach

KAROLA WOJTYŁY

8.2020

Znak czasów

„Tak więc postać św. Maksymiliana pozostaje świadectwem epoki i należy do «znaków czasu». Ta trudna, tragiczna epoka, naznaczona straszliwym podeptaniem ludzkiej godności, zrodziła w Oświęcimiu swój zbawczy znak. Miłość okazała się potężniejsza, od śmierci, potężniejsza od antyludzkiego systemu. Miłość człowieka odniosła swoje zwycięstwo tam, gdzie zdawała się tryumfować nienawiść i pogarda człowieka. W tym zwycięstwie miłości z Oświęcimia uobecniło się w jakiś szczególny sposób zwycięstwo z Golgoty. Ludzie przeżyli śmierć Współwięźnia nie jako jedną jeszcze klęskę człowieka, ale jako zbawczy znak: znak naszego czasu, naszego stulecia.

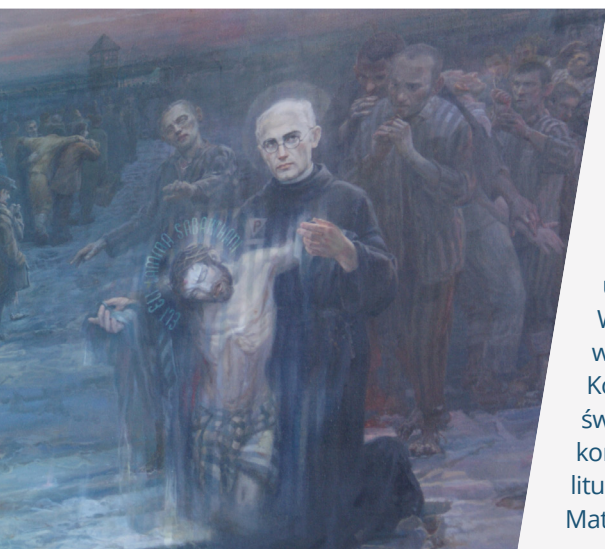
Kościół odczytuje znaczenie takich znaków. Na tym polega jego więź z historią ludzkości: ludzi i narodów. Wczoraj odczytał do końca znaczenie znaku z Oświęcimia, który ustanowił przez swoją męczeńską śmierć Maksymilian Kolbe. Kościół odczytał ten znak z głęboką czcią i przejęciem, orzekając o świętości Męczennika z Oświęcimia. Święci są w dziejach po to, ażeby stanowić trwałe punkty odniesienia na tle przemijania człowieka i świata. To, co się w nich wyraża, jest trwałe i nieprzemijające, świadczy o wieczności. Z tego świadectwa stale na nowo czerpie człowiek świadomość swego powołania i pewność przeznaczeń. W tym kierunku święci prowadzą Kościół i ludzkość. Do tych duchowych przewodników dołącza się dzisiaj postać św. Maksymiliana, naszego rodaka, w którym człowiek: współczesny odkrywa przedziwną, syntezę cierpień i nadziei naszej epoki.

Jest w tej syntezie, ukształtowanej życiem i śmiercią Męczennika, ewangeliczne wezwanie o wielkiej przejrzystości i mocy: patrzcie, do czego zdolny jest człowiek, który bezwzględnie zaufał Chrystusowi, przez Niepokalaną! Ale jest w tej syntezie także prorocza przestroga. Jest wołanie skierowane do człowieka, do społeczeństwa, do ludzkości, do systemów odpowiedzialnych za życie człowieka i społeczeństw: ten dzisiejszy święty wyszedł z samego centrum poniżenia człowieka przez człowieka, podeptania jego godności, okrucieństwa i eksterminacji. Ten święty woła więc całą syntezą swojego męczeństwa o konsekwentne poszanowanie praw człowieka, a także praw narodu, bo przecież był synem narodu, którego prawa straszliwie pogwałcono”.

(Jan Paweł II, 11 października 1982)

DATY DO ZAPAMIĘTANIA

... I PRZEŻYWANIA: 14-15 SIERPNI



14 sierpnia 1941. Minęły prawie dwa tygodnie, od kiedy Maksymilian Kolbe z dziewięcioma innymi więźniami został zamknięty w celi głodowej w bloku 11. Były to dni nasilonego cierpienia, odnowienia oddania się Niepokalanej, i płodnej pracy apostołskiej przy pocieszaniu swoich towarzyszy niedoli, przygotowywaniu ich do wejścia w wieczność, błogosławieństwie ciał wyniszczonych głodem i cierpieniem, zanim zostaną zaniezione do krematoryjnego pieca. Dni nieustającej modlitwy, która z celi Ojca Kolbego roznosi się po całym podziemiu bloku. 14 sierpnia Ojciec Maksymilian i jeszcze jeden więzień, wciąż jeszcze żyją. Doktor Bock uśmierca ich zastrzykiem z fenolu. Maksymilian sam podaje ramię katu. Jest wigilia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Następnego dnia jego ciało będzie spalone w krematoryjnym piecu w Auschwitz. W ten sposób spełnia się kolejne pragnienie Ojca Kolbego: „Chciałbym być niczym proch na wietrze, by dotrzeć do wszystkich zakątków świata i głosić Dobrą Nowinę”. Z powodu pandemii, w tym roku nie będzie uroczystej koncelebry w obozie przed blokiem śmierci. Aby uniknąć tłumnego zgromadzenia, liturgia odbywać się będzie równocześnie w trzech parafiach: Świętego Maksymiliana, Matki Bożej Wspomożenia Wiernych, Matki Bożej Niepokalanej w Harmęczach.



Powierz **św. Maksymilianowi Kolbemu** wszystkie pragnienia, marzenia i oczekiwania. Misjonarki pamiętają każdego dnia o Twojej modlitwie, a 14-tego każdego miesiąca, wspomnienie męczeństwa, niosą ją do celi śmierci w obozie KL Auschwitz, aby modlić się o jego wstawiennictwo w Twoich intencjach.

Napisz do celakolbe@kolbemission.org

nie zapominajcie o miłości

fr. Maximilianus M. Kolbe

Misjonarki
Niepokalanej Ojca Kolbego